

Sygn. akt II CSK 33/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Janiszewska

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z wniosku Dyrektora Zakładu Karnego w R.

przy uczestnictwie O. N. N.

i Prokuratora Okręgowego w P.

o uznanie osoby za stwarzającą zagrożenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 lipca 2019 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania Prokuratora Okręgowego w P.

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) w
zaskarżonej części i w tym zakresie przekazuje sprawę do
ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

I. Dyrektor Zakładu Karnego w R. pismem z 17 sierpnia 2017 r. wniósł o uznanie uczestnika postępowania O. N. za osobę stwarzającą zagrożenie w rozumieniu przepisów ustawy z 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób.

II. Postanowieniem z 28 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w P.:

1. uznał uczestnika postępowania O. N. N. za osobę stwarzającą zagrożenie i zastosował wobec niego nadzór prewencyjny; zobowiązał uczestnika postępowania O. N. N. do każdorazowego informowania Komendanta Policji sprawującego nadzór prewencyjny o zmianie miejsca stałego pobytu, miejsca zatrudnienia, imienia lub nazwiska, a jeżeli i Komendant Policji tego zażąda, również udzielenia informacji o miejscu aktualnego i zamierzonego pobytu oraz o terminach i miejscach wyjazdów;

2. zarządził pobranie od uczestnika postępowania O. N. N.:

a. wymazu ze śluzówki policzków w celu przeprowadzenia analizy kwasu dezoksyrybonukleinowego (DNA),

b. odcisków linii papilarnych,

c. wykonanie zdjęć, szkiców i opisów wizerunku uczestnika,

d. umieszczenie wyników analizy DNA, odcisków linii papilarnych, zdjęć, szkiców i opisów wizerunku uczestnika w odpowiednich bazach i zbiorach danych, o których mowa w ustawie z 6 kwietnia 1990 r. o Policji;

3. obciążył Skarb Państwa kosztami postępowania;

4. nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w P.) na rzecz adw. R. G. kwotę 147,60 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu.

III. Postanowieniem z 28 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...), uzupełnionym postanowieniem z 16 maja 2018 r., po rozpoznaniu apelacji

Prokuratora Okręgowego w P., wnioskodawcy i uczestnika od postanowienia Sądu Okręgowego w P.:

1. zmienił zaskarżone postanowienie w punktach 1 oraz 2 i wniosek oddalił;
2. obciążył Skarb Państwa kosztami postępowania;
3. przyznał adw. R. G. od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w P.) kwotę 221,40 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu;
4. oddalił apelację Prokuratora Okręgowego w P..

Sąd Apelacyjny zasadniczo podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, ale odmiennie ocenił je prawnie.

Sąd Okręgowy ustalił, że O. N. urodzony 4 stycznia 1992 r. ma wykształcenie gimnazjalne. Wychowywał się w Domu Dziecka w S.. Rodzice nadużywali alkoholu, a jego ojciec stosował wobec niego przemoc. O. N. był ofiarą przemocy seksualnej. Przez pięć lat przebywał w zakładzie poprawczym w związku z handlowaniem środkami psychotropowymi. W wieku 18 lat opuścił zakład poprawczy i przebywał w Szpitalu Psychiatrycznym w L., a następnie został umieszczony w Domu Pomocy Społecznej w N.. Przez rok przebywał w Domu Pomocy Społecznej w W..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z 3 lutego 2017 r. w sprawie o sygn. II K (...) O. N. został uznany winnym popełnienia:

- czynu zabronionego polegającego na tym, że w dniu 15 maja 2015 r., około godziny 00:15 w Domu Pomocy Społecznej w W. - mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynu i zdolność pokierowania swoim postępowaniem - w pokoju mieszkalnym, używając przemocy poprzez zatkanie ust dłońią i przytrzymywanie, wykorzystując przy tym bezradność T. W. oraz wynikający z upośledzenia umysłowego brak jego zdolności pokierowania swoim postępowaniem doprowadził ww. wbrew jego woli do obcowania płciowego, tj. przestępstwa z art. 197 § 1 K.k. w zw. z art. 198 K.k. w zw. z art. 11 § 2 K.k. w zw. z art. 31 § 2 K.k.,

- czynu zabronionego polegającego na tym, że w dniu 27 sierpnia 2015 r., podczas nocnego dyżuru w Domu Pomocy Społecznej w W. poprzez zaskoczenie i po zastosowaniu przemocy polegającej na przytrzymywaniu P. Z. dotykał jej miejsc intymnych tj. pośladków, piersi i krocza oraz całował po szyi i twarzy, tj. przestępstwa z art. 197 § 2 K.k. w zw. z art. 31 § 2 K.k.;

- czynu zabronionego polegającego na tym, że w dniu 19 sierpnia 2015 r. w Domu Pomocy Społecznej w W. poprzez uderzenie z otwartej dłoni ręką w twarz naruszył nietykalność cielesną mieszkańca Domu Pomocy Społecznej P. S., tj. przestępstwa z art. 217 § 1 k.k.;

- czynu zabronionego polegającego na tym, że w dniu 26 sierpnia 2015 r. w Domu Pomocy Społecznej w W. poprzez psiknięcie dezodorantem ręki, a następnie jej podpalenie zapalniczką spowodował u mieszkańca Domu Pomocy Społecznej w W. D. S. ranę oparzeniową II stopnia przedramienia lewego powodując tym samym u niego naruszenie czynności narządów ciała na okres trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 K.k.

Za popełnienie powyżej opisanych przestępstw O. N. wymierzono karę łączną dwóch lat i dwóch miesięcy pozbawienia wolności. Koniec odbywanej przez niego kary przypada na dzień 8 lutego 2018 r. Orzeczoną karę pozbawienia wolności uczestnik postępowania odbywa w systemie terapeutycznym od 12 maja 2017 r. W postępowaniu przygotowawczym toczącym się w sprawie popełnienia wyżej opisanych przestępstw O. N. został poddany badaniom psychologicznym i psychiatrycznym. Na podstawie przeprowadzonych badań psychologicznych biegła psycholog H. W. w opinii z 20 sierpnia 2016 r. stwierdziła u O. N. sprawność intelektualną w granicach upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego, organiczne uszkodzenie centralnego układu nerwowego, osobowość o znacznie nasilonych i głębokich zaburzeniach w zakresie struktury i funkcjonowania o typie osobowości nieprawidłowej uwarunkowanej wieloprzyczynowo oraz mechanizmy psychologiczne uzależnienia od substancji psychoaktywnych i alkoholu. Zdaniem biegłych sądowych psychiatrów J. A. i M. P. – O. N. w czasie dokonywania pierwszego i drugiego z zarzucanych mu czynów miał z powodu upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim oraz nieprawidłowej osobowości ograniczoną

w stopniu znacznym zdolność rozpoznania znaczenia czynów i kierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 2 K.k., natomiast w czasie dokonania trzeciego i czwartego czynu nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej, ani znacznie ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynów i kierowania swoim postępowaniem.

W postępowaniu przygotowawczym została nadto sporządzona opinia sądowo-seksuologiczna z 3 czerwca 2016 r., w której biegły psychiatra-seksuolog dr n. med. W. J. nie rozpoznał u uczestnika choroby psychicznej w rozumieniu procesu psychopatycznego. Stwierdził natomiast u niego zaburzenia osobowości i zachowania uwarunkowane wieloczynnikowo. Na podstawie badania seksuologicznego rozpoznał u uczestnika orientację biseksualną, a w sferze zachowań seksualnych nie stwierdził u uczestnika zaburzeń o charakterze patologii seksualnej, tj. patologicznie ukierunkowanego popędu.

W czasie osadzenia uczestnika w Zakładzie Karnym w R. został on poddany badaniu psychiatrycznemu, na podstawie którego specjalista psychiatra lek. med. J. C. sporządziła opinię z 13 lipca 2017 r., w której stwierdziła u uczestnika organiczne zaburzenia osobowości z labilnością afektu, zaburzeniami uczuciowości wyższej, słabą kontrolą zachowań impulsywnych, w tym zachowań agresywnych oraz seksualnych. Zdaniem opiniującej uczestnik nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, nie naruszając prawa. Wymaga on systematycznego leczenia farmakologicznego oraz stosowania nadzoru w tym zakresie. Wobec uczestnika w dniu 14 lipca 2017 r. została sporządzona opinia psychologiczna, w której psycholog B. R. P. podała, że uczestnik przebywa na oddziale terapeutycznym od 12 maja 2017 r., co stanowi zbyt krótki okres uprawniający do prognozowania o ewentualnych efektach końcowych prowadzonych oddziaływań terapeutyczno-resocjalizacyjnych. Psycholog stwierdziła wysoki stopień ryzyka ponownego popełnienia przestępstwa przez osadzonego w związku z cechującą go nadpobudliwością seksualną, która niesie ze sobą wysokie ryzyko podejmowania impulsywnych zachowań seksualnych.

Kolejne badania zostały przeprowadzone w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Biegli sądowi dr n. med. J. T. , psycholog J. K. i lekarz

specjalista psychiatra K. Z. stwierdzili u uczestnika postępowania zaburzenia funkcji poznawczych oraz deficyty funkcjonowania społecznego związane z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim oraz organicznymi zaburzeniami osobowości. Z opinii sądowej z 29 września 2017 r. wydanej przez tych lekarzy wynika, że zaburzenia psychiczne stwierdzone u uczestnika mają charakter trwały oraz takie nasilenie, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, graniczące z pewnością, popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej.

Została także sporządzona opinia seksuologiczna z 11 października 2017 r. przez seksuologa klinicznego A. P. , w której biegły stwierdził brak podstaw do stwierdzenia u O. N. zaburzeń preferencji seksualnych, stwierdził natomiast u uczestnika postępowania niedojrzałość psychoseksualną, dewiacyjne zachowania seksualne w przebiegu zaburzeń osobowości i uzależnienia od środków psychoaktywnych. Zdaniem A. P. podjęte wobec uczestnika działania resocjalizacyjne w trakcie odbywania kary nie pozwalają uzasadnić przyjęcia, że nie istnieje realne niebezpieczeństwo powtórzenia ze strony skazanego takich samych zachowań przestępczych dotyczących sfery seksualnej. Z opinii seksuologicznej wynika, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej przez O. N. i że w związku z powyższym wskazane byłoby podjęcie przez niego systematycznej terapii psychologiczno-seksuologicznej w warunkach nadzoru.

O. N. został całkowicie ubezwłasnowolniony z powodu zaburzeń psychicznych na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w S. z 12 maja 2010 r. w sprawie o sygn. I Ns (...). Aktualnym opiekunem prawnym uczestnika jest A. O. , która jest prawnikiem i kuratorem także innych osób.

W toku postępowania O. N. zadeklarował, że w przypadku umieszczenia go przez jego opiekuna prawnego w domu pomocy społecznej, chciałby się poddać leczeniu odwykowemu, a następnie ukończyć szkołę zawodową, by przyuczyć się do zawodu kucharza. Uczestnik postępowania leczy się endokrynologicznie i psychiatrycznie, zażywając leki. W zakładzie karnym uczęszczał na terapię

grupową, na zajęcia AA, raz w tygodniu uczęszczał na trening zastępowania agresji i nauki asertywności oraz chodził na zajęcia z relaksacji. Był nagradzany. Uczestnik postępowania jest świadomy jego nieprawidłowego zachowania i nieprawidłowej osobowości. W czasie przeprowadzanych badań przyznał przed biegłymi, że obawia się, iż jeżeli zostanie sam bez wsparcia innych osób, popełni czyn karalny, do czego by nie chciał dopuścić. Po przeprowadzonej terapii, która jest prowadzona od 12 maja 2017 r. u uczestnika wzrósł krytycyzm wobec jego wcześniejszego postępowania. Dotychczas w zakładzie karnym osiągnięto to, że uczestnik postępowania chce nad sobą pracować. Uczestnik jest objęty terapią dla sprawców przestępstw seksualnych.

Rodzina uczestnika postępowania, po opuszczeniu przez niego zakładu karnego, nie jest w stanie zapewnić mu wsparcia. Siostra O. N. – D. ma ukończone 27 lat i wraz z dwójką dzieci przebywa w Domu Samotnej Matki w S., a za jakiś czas zamieszka w domu komunalnym.

IV. Sąd Apelacyjny wskazał, że uczestnik w chwili składania wniosku odbywał prawomocnie orzeczoną karę pozbawienia wolności, wykonywaną w systemie terapeutycznym, a w trakcie postępowania wykonawczego występowały u nich zaburzenia psychiczne w postaci upośledzenia umysłowego i zaburzenia osobowości.

Podkreślił, że przedmiotem sporu było, czy zaburzenia psychiczne mają taki charakter lub takie nasilenie, że zachodzi co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat, a jeżeli tak - czy charakter stwierdzonych zaburzeń psychicznych lub ich nasilenie wskazują, że niezbędne jest umieszczenie uczestnika w Ośrodku w G. przeznaczonym dla osób stwarzających zagrożenie o którym mowa w art. 14 ust. 3 ustawy z 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że uczestnik na skutek występującego u niego upośledzenia umysłowego (w stopniu lekkim) oraz zaburzeń psychicznych o podłożu organicznym charakteryzujących się obniżoną kontrolą emocji, tendencją do zachowań impulsywnych, podwyższonym napięciem emocjonalnym oraz zwiększonym popędem seksualnym stwarza zagrożenie dla innych osób, gdyż jest wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego czynu zabronionego z użyciem przemocy bądź groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej. Nie było też przedmiotem sporu ustalenie oparte o treść opinii biegłego seksuologa A. P., że podjęte wobec uczestnika działania resocjalizacyjne w trakcie odbywania kary nie pozwalają uzasadnić przyjęcia, że nie istnieje realne niebezpieczeństwo powtórzenia ze strony skazanego takich samych zachowań przestępczych dotyczących sfery seksualnej (za które został skazany). Nie był także kwestionowany brak podstaw do stwierdzenia u O. N. zaburzeń preferencji seksualnych.

Sąd Apelacyjny uznał jednakże, iż słuszny jest zarzut braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego przez błędną ocenę opinii biegłych sądowych i przyjęcie, że O. N. jest osobą stwarzającą zagrożenie, oraz że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez O. N. czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 ustawy. Podstawę ustaleń sądu musi stanowić, między innymi, dowód z opinii lekarzy psychiatrów czy seksuologów. W sprawach tego rodzaju szczególne znaczenie ma umiejętne rozróżnienie pomiędzy kompetencją biegłego do udzielenia informacji i wiadomości specjalnych niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy a kompetencją sądu, jako wyłącznie uprawnionego do ustalenia faktów i ocen (także hipotetycznych) na podstawie tej opinii oraz innych dowodów. Sąd nie może opierać ustaleń na podstawie konkluzji opinii, lecz obowiązany jest zweryfikować poprawność poszczególnych elementów, prowadzących do wniosków końcowych.

Z uwagi na braki w postępowaniu dowodowym Sąd Apelacyjny z urzędu dopuścił dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłego J. T. . Jego opinia wskazuje, że popełnienie przez uczestnika poważnego przestępstwa w rodzaju zabójstwa czy gwałtu jest mało prawdopodobne. Wskazał on, że zachowanie takie byłoby możliwe

tylko w przypadku, gdyby zdarzyła się sprzyjająca dla dokonania takiego czynu sposobność, a uczestnik byłby w danym momencie osobą dominującą. Zauważył jednak, że zgodnie z opinią biegłego A. P. z czasem ustaliła się u uczestnika preferencja biernej pozycji podczas seksu analnego. Biegły T. wskazał także, że skuteczność terapii zaburzeń występujących u uczestnika jest co najmniej wątpliwa, natomiast istnieje (także w domu pomocy społecznej) możliwość skutecznego farmakologicznego tłumienia jego agresji psychicznej. Sąd Apelacyjny dał wiarę tej opinii, wziął pod uwagę dotychczasowy sposób życia uczestnika, charakter i sposób dokonania popełnionych przez niego przestępstw, fakty pozytywnego zachowania uczestnika w zakładzie karnym oraz to, że uczestnik pozostaje obecnie w Domu Pomocy Społecznej w B.. Wskazał, że pisma, które wpłynęły do Sądu z tego Domu - aczkolwiek nie mają mocy dowodowej - wskazują, że uczestnik łatwo zaadaptował się do nowych warunków, stosuje się do regulaminu oraz aktywnie uczestniczy w zajęciach rehabilitacyjnych i terapeutycznych, zaś dwie pracownice zgłosiły obawę przed zachowaniem uczestnika, co w istocie oznacza, że czują się one niekomfortowo, że muszą na niego uważać.

Sąd Apelacyjny podniósł, że w sytuacji, gdy żaden z biegłych lekarzy i psychologów, także i tych, którzy wydawali opinie przed wszczęciem niniejszej, sprawy, a do których odwoływali się powołani biegli oraz Sąd Okręgowy, nie wskazał na istnienie realnego prawdopodobieństwa popełnienia przez uczestnika przestępstwa zagrożonego wskazaną w ustawie karą, zasadny jest zarzut naruszenia art. 1 ustawy. Uznał zatem, że gdy nie została spełniona przesłanka wskazana w punkcie 3 art. 1 ustawy, wniosek musiał być oddalony.

V. Od powyższego postanowienia Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł Prokurator Okręgowy w P., zaskarżając je w części dotyczącej punktu pierwszego w zakresie w jakim zmieniono orzeczenie Sądu pierwszej instancji, uchylając punkt 1 i 2.

Skarżący zarzucił zarówno naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 14 ust. 1 ustawy w zw. z art. 227 K.p.c. i art. 233 zd. 2 K.p.c. w zw. z art. 391 § 1 K.p.c. i art. 382 K.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 2 ust. 3 ustawy, art. 278 § 1 K.p.c. i art. 286 K.p.c., jak też

naruszenie prawa materialnego - art. 14 ust. 1, 2 i 3 ustawy w zw. z art. 386 § 1 K.p.c. w zw. z art. 13 § 2 K.p.c. w zw. z art. 2 ust. 3 ustawy.

W konsekwencji domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej punktu 1 i 2 i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

VI. W odpowiedzi na skargę kasacyjną O. N. domagał się jej oddalenia i zasądzenia od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz adw. K. S. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestnikowi postępowania O. N. powiększonych o koszt wysyłki korespondencji 15,60 zł.

VII. W odpowiedzi na skargę kasacyjną Dyrektor Zakładu Karnego poparł ją w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

VIII. Postępowanie sądowe wobec osób z zaburzeniami psychicznymi, stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób toczy się – w zakresie nieuregulowanym w ustawie – według stosowanych odpowiednio przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym (art. 2 ust. 3 ustawy). Ustawa nie zawiera szczególnych unormowań dotyczących skargi kasacyjnej, toteż również postępowanie kasacyjne w objętych nią sprawach przebiega na zasadach ogólnych, określonych w art. 398¹ i n. w związku z art. 13 § 2 K.p.c.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 K.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania. Oznacza to zatem, że niezależnie od postawionych w skardze kasacyjnej zarzutów ocenie Sądu Najwyższego musi podlegać nadto zaistnienie uchybień skutkujących nieważnością postępowania. Tym bardziej niezbędne jest odniesienie się do wskazanych w uzasadnieniu skargi kasacyjnej okoliczności, które zdaniem skarżącego miałyby tę nieważność spowodować.

Skarżący wiąże wskazaną nieważność postępowania z zaniechaniem Sądu Apelacyjnego polegającym na tym, że „przed zamknięciem rozprawy nie

poinformował uczestników o planowanej zmianie podstawy prawnej orzeczenia”. Zarzut ten jest niezrozumiały, skoro nie budzi wątpliwości, że Sąd Apelacyjny orzekał w oparciu o przepisy stosownej również uprzednio przez Sąd Okręgowy ustawy z 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, a zwłaszcza art. 1 i 14 tej ustawy. Wydaje się, że być może skarżący nieważności postępowania upatruje w tym w istocie, że Sąd Apelacyjny nie poinformował o „planowanym oddaleniu wniosku”, czym miał naruszyć prawo wszystkich uczestników do wysłuchania i zajęcia stanowiska w tym zakresie oraz podjęcia decyzji w przedmiocie dalszych czynności procesowych. Również w przypadku takiej interpretacji nie sposób mówić o nieważności postępowania, w tym o pozbawieniu uczestników możliwości bycia wysłuchanym.

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie nakładają na sąd obowiązku uprzedzenia obecnych na rozprawie stron (uczestników postępowania) o możliwej podstawie prawnej orzekania, w tym – odmiennie niż przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 399 K.p.k.) – o zmianie tej podstawy. Sąd obowiązany jest każdorazowo ocenić zasadność żądania z perspektywy wchodzących w rachubę kwalifikacji prawnych (*da mihi factum dabo tibi ius*), nie będąc w tym zakresie związany żądaniami stron. Kierując się dążeniem do zapewnienia przejrzystości postępowania wobec stron, zgodzić się jednak należy, że ujawnienie przez sąd możliwej podstawy prawnej orzekania może w niektórych sytuacjach okazać się celowe lub konieczne do pełnego urzeczywistnienia gwarancji procesowych, w szczególności prawa do wysłuchania (wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2015 r., IV CSK 368/14, OSP 2016/5/45; wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2015 r., V CSK 528/14, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2016 r., IV CSK 658/15, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2016 r., III CSK 351/15, OSNC-ZD 2018/C/36). Pomijając jednak, że stwierdzenie, czy ewentualna bierna postawa sądu w rozważanym zakresie skutkowałą pozbawieniem strony lub uczestnika możliwości obrony swych praw, wymaga w każdym przypadku oceny dokonywanej z uwzględnieniem wszystkich

okoliczności sprawy, stanowiska tego nie można odnosić do sytuacji powstałej w niniejszej sprawie.

Z art. 9 i 10 ustawy wynika, że postępowanie w sprawach objętych ustawą toczy się w przedmiocie żądania uznania osoby objętej wnioskiem za stwarzającą zagrożenie w rozumieniu art. 1. Zgodnie z wnioskiem rozstrzygnięcie sądu w tym przedmiocie stanowi podstawę zastosowania wobec osoby stwarzającej zagrożenie jednego z przewidzianych w ustawie środków, jakimi są nadzór prewencyjny albo umieszczenie w Krajowym Ośrodku Zapobiegania Zachowaniom Dys socjalnym. Ustawa nie wymaga, aby wnioskodawca wskazywał we wniosku charakter środka, który powinien zastosować sąd w razie uznania osoby objętej wnioskiem za stwarzającą zagrożenie. Wybór między nieizolacyjnym lub izolacyjnym środkiem należy do sądu, który podejmuje decyzję, kierując się całokształtem okoliczności sprawy. Ewentualne wnioski w tym zakresie stanowią wyraz oceny stanu rzeczy przez uczestników postępowania, mają zatem jedynie kierunkowy i niewiążący charakter (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2018 r., II CSK 542/17, niepubl.).

Postępowanie apelacyjne jest postępowaniem merytorycznym, w którym rola sądu odwoławczego nie ogranicza się do rozpoznania środka zaskarżenia (w tym wypadku apelacji), ale obejmuje konieczność rozpoznania sprawy w oparciu o materiał dowodowy zebrany zarówno przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji. Rozpoznanie sprawy, co oczywiste, może zakończyć się uwzględnieniem wniosku lub jego oddaleniem, stąd też nie sposób skutecznie zarzucić sądowi odwoławczemu „zaskoczenia” uczestników postępowania wydanym orzeczeniem, skoro jedna z rozpoznawanych apelacji zawierała żądanie zmiany zaskarżonego postanowienia pierwszej instancji poprzez oddalenie wniosku o uznanie O. N. za osobę stwarzającą zagrożenie. Nie doszło tym samym do nieważności postępowania ze względu na przyczynę wskazaną w art. 379 pkt 5 K.p.c.

IX. Przed przystąpieniem do rozważenia podstaw kasacyjnych należy nadmienić, że wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 23 listopada 2016 r. (K 6/14, OTK-A 2016/98) zasadnicze regulacje powołanej ustawy z 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających

zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (zwłaszcza art. 1, art. 2 ust. 3, art. 11 i art. 14 ust. 1-3) zostały uznane za zgodne z Konstytucją RP.

Nie można również zapominać, że ustawa ma charakter epizodyczny o tyle, że znajduje zastosowanie do osób skazanych za czyn popełniony przed dniem wejścia w życie ustawy z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, a zatem przed 1 lipca 2015 r. (art. 3a ustawy). Obejmuje ona orzekanie przez sądy cywilne o postpenalnych środkach zabezpieczających, w oderwaniu od czynów wcześniej popełnionych przez uczestników, przy braku przesłanek medycznych do przymusowej terapii i bez ograniczeń czasowych. Prowadzi to do wniosku, że wykładnia art. 14 ustawy nie może naruszać obowiązku respektowania godności ludzkiej oraz prawa do wolności (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2016 r., V CSK 455/15, OSNC 2016/11/133).

X. Podstawowe znaczenie w niniejszej sprawie mają zarzuty naruszenia prawa procesowego związane z pozyskiwaniem przez Sąd Apelacyjny uzupełniającej opinii biegłych, a mianowicie ograniczenie przez Sąd Apelacyjny tegoż dowodu do ustnego przesłuchania jednego z czterech opiniujących w sprawie biegłych.

Postępowanie dowodowe w sprawach prowadzonych na podstawie ustawy z 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób ma charakter szczególny z wielu powodów. Po pierwsze, stosownie do art. 11 ustawy sąd rozpoznający wniosek dyrektora zakładu karnego zobowiązany jest do powołania dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, zaś w sprawach osób z zaburzeniami osobowości ponadto biegłego psychologa, a w sprawach osób z zaburzeniami preferencji seksualnych - ponadto biegłego lekarza seksuologa lub certyfikowanego psychologa seksuologa. Oznacza to, że sąd nie może zaniechać skorzystania z wiadomości specjalnych posiadanych przez biegłych. Po drugie, przywołany przepis precyzyjnie określa liczbę i specjalność biegłych w sprawie, nie pozostawiając sądowi *de facto* żadnej swobody w tym zakresie (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2017 r., IV CSK 792/15, niepubl.). Po trzecie, zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy sąd, dokonując oceny, czy jest konieczne

zastosowanie wobec osoby stwarzającej zagrożenie nadzoru prewencyjnego albo umieszczenie jej w Ośrodku, bierze pod uwagę całokształt okoliczności ustalonych w sprawie, a w szczególności uzyskane opinie biegłych, a także wyniki prowadzonego dotychczas postępowania terapeutycznego oraz możliwość efektywnego poddania się przez tę osobę postępowaniu terapeutycznemu na wolności. Kluczowy charakter wskazanych opinii pozostaje poza jakimikolwiek wątpliwościami. Po czwarte wreszcie, oczywiste są trudności opiniowania biegłych i orzekania sądu, ponieważ każde z wydawanych w trybie przepisów tej ustawy orzeczeń stanowi wynik oceny prawdopodobieństwa popełnienia przez tę osobę czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności seksualnej, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 10 lat, a zwłaszcza zakwalifikowania tego prawdopodobieństwa jako wysokiego lub bardzo wysokiego.

Wskazane okoliczności i regulacje związane są z potrzebą zapewnienia maksymalnej rzetelności i prawidłowości postępowania z jednej strony, jak też potrzebą spełnienia przez ustawę stawianych jej celów ochronnych na rzecz społeczeństwa z drugiej strony. Każdorazowo wyważenie interesów osoby, która ma być uznana za stwarzającą zagrożenie, i społeczeństwa wymaga, by podjęta w sprawie decyzja nie ograniczała bezzasadnie praw jednostki oraz nie narażała społeczeństwa na przestępcze zachowania jednostki. Ustawa ta i jej zastosowanie ma stanowić balans dwóch wartości: wolności osobistej każdego człowieka oraz ochrony życia i zdrowia każdego człowieka. Tak uznanie osoby za stwarzającą zagrożenie, jak i odmowa takiego uznania muszą być oparte o niezwykle rzetelnie przeprowadzone postępowanie, którego standardy wyznacza wskazana ustawa i przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, jak też przepisy konstytucyjne i konwencyjne.

Wymaganie większej liczby odrębnych, niezależnych od siebie biegłych udzielających sądowi wiadomości specjalnych podyktowane jest charakterem i specyfiką badań oraz ocen psychiatrycznych, psychologicznych i seksuologicznych, a przede wszystkim istotnie ograniczoną możliwością obiektywnego ich sprawdzenia przy pomocy badań empirycznych, a tym samym większą niż w innych dziedzinach możliwością popełnienia błędu, którego łatwiej uniknąć, gdy badania wykonuje kilka

niezależnych od siebie osób. Potrzeba i możliwość wzajemnej kontroli większej liczby niezależnych biegłych w procesie dochodzenia do wniosków opinii zmniejsza ryzyko błędów i uzasadnia konieczność istnienia kilku samodzielnych i odrębnych zdań specjalistów o podobnych kwalifikacjach.

Ocena prognozowanych zachowań osoby z zaburzeniami psychicznymi, o których jest mowa w art. 1 ust. 3 ustawy, wymaga, jak już wskazano, poza wzięciem pod uwagę opinii biegłych, dokonania przez sąd szczegółowej analizy popełnionych dotychczas czynów, ich motywacji, związku ze stwierdzonymi zaburzeniami psychicznymi z uwzględnieniem dotychczasowego przebiegu życia sprawcy oraz jego aktualnej sytuacji życiowej, wyników dotychczasowego postępowania terapeutycznego, jeżeli takie było prowadzone i możliwości jego podjęcia w warunkach wolnościowych (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2016 r., V CSK 455/15, OSNC 2016/11/133; postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2017 r., V CSK 483/15, niepubl.).

Biorąc pod uwagę, że na gruncie ustawy z 22 listopada 2013 r. opinia biegłych jest jednym z najważniejszych dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2017 r., II CSK 459/15, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2017 r., IV CSK 357/17, niepubl.), a wnioski w niej zawarte mogą prowadzić do podjęcia przez sąd decyzji o zastosowaniu środka zapobiegawczego przewidzianego w art. 14 ust. 3 tej ustawy, przepisy te należy wyklądać w sposób gwarantujący najbardziej rzetelne, wszechstronne i obiektywne sądowe postępowanie dowodowe mogące prowadzić do zastosowania środków postpenalnych. Oznacza to potrzebę wydania opinii przez taką liczbę odrębnych, niezależnych od siebie biegłych lekarzy psychiatrów, biegłego psychologa i biegłego seksuologa, by ryzyko popełnienia błędu przy ocenie stanu zdrowia i prawdopodobieństwa popełnienia określonych przestępstw przez osoby objęte wnioskiem było jak najmniejsze. Nie można pominąć, że potrzeba opiniowania przez większą liczbę biegłych uwzględniona jest od dawna na gruncie regulacji karnoprocesowej (zob. art. 202 K.p.k.). Skoro tak, tożsame konstatacje muszą zostać poczynione również wobec opinii uzupełniającej pozyskiwanej w niniejszym postępowaniu.

Wniosków tych nie podważa to, że opinia biegłych ma na celu jedynie ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Ocena, czy poczynione przez biegłych ustalenia co do stanu zdrowia i możliwych przyszłych zachowań badanego uzasadniają uznanie go za osobę stwarzającą zagrożenie, od której to oceny uzależnione jest zastosowanie lub niezastosowanie wobec niej nadzoru prewencyjnego albo umieszczenie lub nieumieszczenie jej w Ośrodku, wchodzi w zakres stosowania prawa i stanowi wyłączną kompetencję sądu (a nie biegłych) (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2017 r., IV CSK 357/17). Podkreślić jednak trzeba, że w dokonaniu ustaleń co do stanu zdrowia i możliwych przyszłych zachowań badanego sąd zastąpić biegłych nie może.

XI. Tymczasem przebieg postępowania przed Sądem Apelacyjnym nie gwarantował zachowania standardów ustawowych (art. 14 ust. 1 ustawy), skoro opinię uzupełniającą przedstawił tylko jeden z dotychczas opiniujących biegłych. Skutkiem tego uchybienia było czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o opinię tylko jednego biegłego, co nie może zostać zaakceptowane. Tego rodzaju naruszenie przepisów postępowania niewątpliwie musi bowiem zostać zakwalifikowane jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy.

XII. Sąd Najwyższy jedynie na marginesie zauważa, że niezasadne są przedstawione w skardze kasacyjnej zarzuty jakoby w każdym przypadku sąd zobligowany był do uzyskania od biegłych opinii ustnej, niezależnie od sporządzonej opinii pisemnej. Zgodnie z art. 278 § 3 K.p.c. do decyzji sądu pozostawiono formę opinii – ustną lub pisemną. Natomiast art. 286 K.p.c. wskazuje, że sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Jedynie zatem wtedy, gdy zachodzi potrzeba wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, a sąd uznaje ustne wyjaśnienia za bardziej efektywne, aktualizuje się obowiązek skorzystania z tej możliwości. Gdyby bowiem nie było potrzeb wyjaśnienia opinii lub forma pisemna była bardziej wartościowa, brak jakichkolwiek powodów, by wzywać biegłych do składania ustnych wyjaśnień.

XIII. Stwierdzenie zasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego sprawia, że przedwczesna byłaby ocena zarzutów naruszenia prawa materialnego, a zwłaszcza przesądzanie, czy wobec uczestnika O. N. zachodziły przesłanki do uznania go za osobę stwarzającą zagrożenie w rozumieniu art. 1 ustawy, a w konsekwencji do stosowania przewidzianych przez tę ustawę środków.

XIV. W tym stanie rzeczy naruszenie przepisów prawa procesowego, powoduje, że podstawa kasacyjna jest uzasadniona w stopniu skutkującym koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 K.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w oparciu o art. 108 § 2 K.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ i w zw. z art. 13 § 2 K.p.c.